KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Czerwca. — Rok 1844. Sobota. № 150. Jutro, Ś. Prym i Felicjan. Wsch: sł: g. 3, m. 52, Zach: g. 8, m. 5.

N. PAN 14go z. m. nadał P. Joz: *Borkowskiemu*, Radcy Starszemu Prokuratorji Królestwa, tytuł Referendarza. N. PAN ozdobić raczył Naczelnika Sekcji Adm: w Wydz: Górnictwa przy Komisji Rząd: P. i Skarbu, Józefa *Olszewskiego*, w nagrodę gorliwej służby, Orderem Ś. Stanisława 3ej klassy.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła konkurs na wakujące urzędy Podsędka i Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydzia: IIIgo. — W dniu 4ym t. m. po południu w obec liczacego grona Familji, Przyiacioł i Znaiomych w Kościele Archikatedral: Sgo JANA, odbył się obrzęd zaślubin W. Wincentego *Rzewuskiego* Urzędnika Komisji Rząd: P. i Skarbu, z Panną Teodorą *Pudłowską* Curką Obywatela Gub: Płockiej, pobłogosławiony przez JXdza *Brockiego*. Czcigodny Kapłan wycisnął obecnym łzę radości, skreśliwszy czułą swą przemową drogi Im Akt SAKRAMENTALNY, wskazał Im drogę szczęśliwego domowego pożycia w śród uciech cnotliwej miłości, przyiaźni i szacunku wzaiemnego. Do puźna wieczorem obiadowało ochoczo całe to grono weselne, a dnia następnego ta zacna, godna i szczęśliwa para udała się w Gubernją *Kielecką* dla odwiedzenia familji Pana młodego. *A....r.* — Prezes Banku Polskiego JW. *Tymowski* Radzca Tajny, onegdaj wyiechał do *Karlsbadu*. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera, od B. W. dla Starców w Górze Kalwarji zł. 10, dla Dobroczynności zł. 10, dla Starców u P. MARJI zł. 10. — Augustyn *Ankowski*, Obywatel M. Warszawy, ieden z najdawniejszych Nauczycieli Muzyki w tutejszem mieście, onegdaj przeniósł się do wieczności w 86 roku życia swoiego. Exportacja zwłok nastąpi dziś, o godz: 6ej po połud: z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powąz:, na którą stroskana Rodzina, Krewnych i Przyiacioł uprzejmie zaprasza. — Onegdaj rano przeniósł się do wieczności ś. p. Karol *Leube* Obywatel M. Warszawy. Stroskana Żona zaprasza Krewnych i Przyiacioł na Exportacją zwłok iego dziś o godz: 5ej po połud: z Kaplicy Szpitalu Ewaniel:, na smętarz tegoż wyznania. — (Ar: na:) Ani wysokie urodzenie, ani talent i nabyte zdolności, same nawet cnoty nie zdołały uchronić od śmierci ś. p. Anieli z Hrabiów *Łubieńskich Swidzińskiej;* zgasła w kwiecie wieku. Każda Jej praca i ręczna i umysłowa zdradzała dobroć Jej serca na cierpienia ludzkości, wszystkie usiłowania dążyły do wsparcia bliźnich, całe życie było poświęceniem się dobroczynnem; była Ona owym wzorem który STWÓRCA niekiedy z pośród wybranych swoich zsyła na tę ziemię dla przykładu innych, ale zawcześnie powołał Ją PRZEDWIECZNY do swoich przybytkow; widać, że ziemia niegodną była posiadać Ją dłużej. Dotąd iuż nieiedno wprawoiejsze piuro i wymowniejsze usta, świetne Jej wyliczyły przymioty; ia słaby tylko hołd niosę Jej pamięci, bo nie zdołam oddać tego, czem serce przeięte; żal licznej Rodziny, smutek Rodziców, łzy Przyiacioł i Znaiomych, iakże wymownie przemawiaią do duszy! BOŻE! coś iuż Ją policzył w poczet swoich wybranych, racz ukoić żale, osuszyć łzy Rodziców, Męża, Dzieci!! *H. L.* — Nakładem N. *Zweyera* Księgarza, wyszedł oryginalny obyczaiowy romans w 3ch tomach p: t: *Maska albo Miłość i Obłuda*, napisany przez Władysława *Kopankę*; przedmiot miejscowy, charaktery wiernie skreślone. Skład główny przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1771; sprzedaie się we wszystkich Księgarniach; cena złotych 12. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k 68½ (zł 97 gr. 27) do r. s. 14 kop. 70 (zł. 98); wartość kuponu kopiejek 27½. — Dnia onegdajszego, syn szewca, lat 15 liczący, kąpiąc się w Wiśle w miejscu zakazanem, utonął. — Wczoraj w Teatrze Rozma: przywołani, po *Estelli*, JPanna *Witge* i JP. *Komorowski* po 2 kroć, i JP. *Jasiński*. Po *Wendecie* JP. *Żółkowski* 2-kroć.

Zebranie Właścicieli Ziemskich Stowarzyszonych Gub: *Kaliskiej*, odbyło się w dniu 25 z. m. w *Kaliszu* pod przewodnictwem JW. Flor: *Sucheckiego* Dzie: dóbr: Jaworzno, na którem większością głosów wybrani zostali: na Radcę do Komite-

ta Tow: Kr: *Chełmski* Stan: z Adamierza, na Radcę do Dyr: Gł: *Jabłkowski* Józ: z Cielc; na Radców do Dyr: Szczeg: Kaliskiej *Kossowski* Fr: z Pięczniewa, *Arnoldt* Mat: z Pietrzykowa, *Krąkowski* Teod: z Morawek; na Prezesa następnego Zebrania *Chlebowski* Alexan: z Koszyna; na Zastępcę *Skorzewski* Leon z Chełma.

Z Petersburga. — Jenerał-Porucznik *Strandmann*, na własną prośbę i dla słabości zdrowia, otrzymuie uwolnienie od dowództwa 2giej dywizji lekkej iazdy gwardyjskiej i ma zostawać przy J.C. Wysokości Główno-dowodzącym korpusami gwardji i Grenadjerów.

Anglja. — Król *Saski* 28go z. m. wylądował w *Dowrze*, i niebawem wyiechał do *Bukhurs* do Hrabiego *Delawarr.* — Rząd upoważnił Kapitana *Belcher* do odpłynienia z flotyllą ku *Japonji*, celem zbadania brzegów tamecznych. — Znany *Krokford* dawniej właściciel szulerni przy ulicy *S. Dzams*, żyć przestał.

Francja. — Flota ewolucyjna na morzu Śródziemnem: składaiąca się z 5ciu okrętów linjowych, fregaty *Belle Poule* (Bel Pul) i parostatku *Tartar* 23go z m. odpłynęła z *Tulonu* pod dowództwem Kontr Admirała *Parseval.* — Na pogrzeb Pana Jakóba *Lafitte* (Lafit) 30go z. m. przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności. — W izbie deputowan: wznowiły się rozprawy o *Otaheiti.* — Przez czas choroby P. Jakóba *Lafit*, Król codziennie posyłał dowiedzieć się o iego zdrowie, i bardzo był zasmucony na wiadomość o śmierci męża, który wielce przyczynił się do wyniesienia go na tron. — Głoszą znowu, iż *Don Karol* abdykował na rzecz swoiego syna.

Hiszpanja. — Hrabinie *Belaskoin* Wdowie Jenerała *Diego Leon*, ma być wyznaczona pensja 45,000 realów. — P. *Manuel Kortyna* wziął dymisję iako Prezes Komisji układaiącej nowe prawa. — Jenerał *Maroto* słynny z zawarcia traktatu *Bergary*, uzyskał pozwolenie udać się do *Chili.*

Niemcy. — Cesarsko rossyjski Kontr-Admirał *Heyden* przybył do *Berlina.* Z tegoż miasta wyiechał Xżę Konstantyn *Ghika* do *Hamburga.* — Dotychczasowy Poseł austr: przy dworze neapol: Hrabia *Lebzeltern* 17go z. m. miał u Króla *Neap:* pożegnawcze posłuchanie, a iego następca Xżę *Szwarcenberg* złożył temuż Królowi swoie listy wierzytelne.

Szwecja. — Król z swoią rodziną 25go z. m. wyiechał do zamku *Tullgarn*, z kąd uda się na zwiedzenie zachodnich prowincji państwa. Przez czas iego podróży zastąpi go Reiencja złożona z Ministrów. — Stany zwołane są na 11go Lipca.

Turcja. — Na energiczne przedstawienia Posła ang: Porta rozesłała do Baszów firman wznawiaiący zakaz używania tortury. — Wznowiono zakaz wyprowadzenia zboża.

Włochy — Według wiadomości z *Modeny*, 2 Curki Xcia panuiącego maią zaślubić 2ch Xżąt *sardyńskich.* Xżniczka *Marja Teressa* (ur: r. 1817) zaślubi Xcia *Genui* (ur: r. 1822), a *Marja Beatryx* (ur: 1824) Xcia *Sabaudzkiego Carignan* (Karynian ur: r. 1816).

Rozmaitości. — Na wyspie *Kuamarch* kobiety zajmuią miejsce monety. Przy kupnach stosownie do wartości przedmiotu wypłacaią iedną lub kilką kobietami. — *Siwory* daie koncerty w *Londynie.* — *Dowcip wróżki.* Dwie Panny przybyły do cyganki, aby im wywróżyła przyszłość. Cyganka powiedziała, że im w lustrze pokaże twarze ich przyszłych małżonków. Panny ciekawie spojrzały w lustro, i spostrzegłszy własne swoie twarze: „Cóż to iest?" zapytały wróżkę. „Pokazuię wam prawdę, ta odrzekła, bo iak pójdziecie za mąż, to te twarze będą twarzami waszych Małżonków." — Jak wiadomo odbywa się tego lata wielka wystawa przemysłowa w *Paryżu.* Urządzono w tym celu wielki tymczasowy budynek, który blisko miljon franków kosztuie i w maiu ze złożonemi tamże skarbami otworzonym został. Słychać już o niektórych osobliwościach, iakie maią zwrócić najbardziej uwagę publiczności a pomiędzy temi iest wiele istotnie nowych rzeczy. I tak, wystawił pewień Fabrykant fortepjany, na których graiąca osoba widzi kiedy iaka struna iest rozstroiona, i sam temu rozstroieniu natychmiast zaradzić może. Inny Fabrykant wymyślił dla dam zwierciadła, w których podług upodobania z przodu lub z profilu widzieć się mogą, i oczywiście *widzieć się zawsze ładnemi.* Muszle, które dotąd bywały do damskich stroiów rznięte przez umyślnych Artystów w *Rzymie*, będą teraz niezrównanie piękniej

rznięte na maszynie znajduiącej się także na wystawie, i staną się przeto wkrutce zarówno tanie, iak fabrykowane dyamenty, szmaragdy i rubiny, iakich Paryż w takiej doskonałości dostarcza, a które rozeznać od prawdziwych iest bardzo trudno. Oprucz tego będzie ieszcze wystawiony nowo fabrykowany szyldkret z *galarety*, która tę iednę tylko ma niedogodność, iż ią trzeba chronić od wody, gdyż w zimnej wodzie mocno pęcznieie a w ciepłej rozchodzi się zupełnie. Sztuka przyrządzania nieprzemakalnych materji doszła do takiego stopnia doskonałości, że mamy teraz nie tylko nieprzemakalne sukna, ale także nieprzemakalne tiule, nieprzemakalne blondyny, a niebawem obaczemy zapewne Damy z parasolkami z nieprzemakalnych koronek. Nie brak także i dziwactw; tak naprzykład, wystawił ktoś wanny do kąpania koni; ktoś inny obraz, przedstawiaiący scenę zdarzeń lipcowych, zszyty z samych małych odkrajków sukna; a 3ci, duże złocone krzesło, z samych rogów ieleni(h w ich naturalnej formie i wielkości. — Pewien hipokondryk w *Filadelfji* iuż od lat kilku trapił rużnemi uroieniami swoię familję, nakoniec wmówił w siebie, że umarł. Lekarz którego iednego poranku o świcie z naywiększym pośpiechem przywołano, zastał go na łóżku rozciągniętego, z zamkniętemi oczami i z złożonemi w krzyż na piersiach rękami. „No, iakże się WPan miewasz?" zapytał go Lekarz żartobliwie. „Jak się miewam? Smieszne pytanie do umarłego," odrzekł hipokondryk słabym głosem. „Jakto do umarłego?" powturzył Lekarz. „Alboż nie widzisz wpan, że umarłem o 1ej godzinie po pułnocy?" Lekarz wziął go za puls, pociągnął ręką z lekka po czole i rzekł smutnym głosem: „Zaiste, iuż skończył! Należy go ile możności iak najśpieszniej pochować. Tomaszu," zawołał na służącego: „Idź co żywo po trumnę; twój pan był dobrej tuszy, nie będzie się mógł w tak ciepłej porze długo utrzymać. Służący wykonał rozkaz. Na skinienie lekarza wszczął się płacz pośród familji chorego, położono go w trumnę a orszak pogrzebowy na prędce zamówiony i z zamiarem lekarza obznaiomiony, udał się wprost z trumną na smętarz. Niektórzy znaiomi chorego podobnież od lekarza namówieni, spotkali niby przypadkowo wspomniony orszak. „Cóż to, nasz biedny B... na prawdę umarł?" zapytał ieden z nich. „Tak iest," odpowiedział Lekarz z westchnieniem, „umarł o 1szej po pułnocy." „Szkoda, że nie o 20ścia lat pierwej," odezwał się drugi; „żył on tylko na zgryzotę i umartwienie rodziny i przyiaciół." „W samej rzeczy," odrzekł inny, „spotkało go to, na co dawno zasłużył." „Co za bezczelny osioł," zawołał zniecierpliwiony umarły; ze złości przewrócił się w trumnie. „Cieszę się mocno, że iuż raz skończył i całe miasto od warjata uwolnił;" rzekł trzeci. „Był to nieznośny głupiec, niepotrzebna machina na świecie." Tu iuż brakło cierpliwości umarłemu, oderwał wieko od trumny, i wyskoczywszy zawołał: „O, wy niegodziwe łotry! Pokażę ia wam, że ieszcze żyię, i że wam pamiętnik na plecach waszych napisać iestem w stanie!" Stosownie do umowy, zaczęli przyiaciele uciekać, a umarły złorzecząc gonić za nimi. Nakoniec przyniesiono go do domu całkiem potem oblanego, hipokondrja znikła, a chory wkrótce przy regularnej dyecie, przy agitacji i wesołem towarzystwie, przyszedł do zupełnego zdrowia.

W dalszem ciągnieniu 5tej klassy 63tej Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następnie: 5000 rubli sr:, na Nr 11,355. 1500 Rsr:, na Nr 14,295. 750 Rsr:, na Nr 2509. Po 450 Rsr:, na Nr 7381; 16,158; 22,424 Po 300 Rsr:, na Ner 66; 4222; 6476; 7246; 11,550; 12,229; 13,032; 15,260; 22,047; 22,177. Po 100 Rsr:, na Ner 265; 3178; 4129; 4913; 5098; 7974; 8127; 12,085; 12,693; 13,472; 13,475; 14,800; 15,188; 16,275; 17,762. 18,256; 21,101; 21,562; 21,790.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cukrowicz Fr: Sędzia Tr: C. z Lublina; Rudzki Mi: Oby: z Paprotni; Gregorowicz Jan Oby: z Bilczy; Olszewski Leon Oby: z Cwiklina; Zawadzki Marcin Ob: z Grodna; Karczy Bogus: Dz: z Lasomina.

DONIESIENIA.

Onegdaj znalezioną BRANSOLETKĘ na mostku między Ogrodem Botanicznym a Łazienkami, odebrać można w Red: Kurjera za udowodnieniem. Gdyby nikt po odbiur nie zgłosił się, oddaną będzie na korzyść Osierociałych wychowańców Dobrocz:.

Nra 4328 ⅓, 8178, 8504. 8524, 9702, 8322, 20,625, i 12,203 10te części, do 5ej klasy 63 Loterji, wczoraj zgubione, i temu tylko służy prawo, który u właściwego Kollektora iest w Kontrolli zapisany.

W zeszłą Srodę, w Ogrodzie Saskim, lub też przechodząc ulicą, zgubiono BRANSOLETKĘ z paciorek kokosowych czarnych, spaiaiącą ogniwkami złotemi, na której zawieszone było serduszko sza-

firowe; łaskawy Znalazca raczy takową oddać za nagrodą stosowną, do Sklepu Norymberskiego, w domu P. Skwarcow, przy Ogrodzie Saskim.

Dobra Ziemskie BUJAŁY, w Okręgu Rawskim położone, są do sprzedania z wolnej ręki pod dogodnemi warunkami. Wiadomość u Franciszka Brzezińskiego Mecenasa. Obrońcy przy Senacie, w Warszawie przy ul: Nalewki pod Nr 2242 zamieszkałego.

SKLEP przy kilku Pokoiach, z Kuchnią, Składem, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią, przy ulicy Wierzbowej Nro 614 lit: C; od Śgo Jana r. b. do naięcia. Wiadomość w Sklepie Korzennym w domu L. A. Dmuszewskiego.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

LOSÓW KUPNYCH do PIĄTEJ Klassy 63ej Loterji, której ciągnienie obecnie odbywa się, całych i częściowych, w moim Kantorze ieszcze nabyć można. — WIELKI LOS, i inne znaczniejsze wygrane, są ieszcze w kole.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 19.

TEATR WIELKI. Jutro, 62gi raz *Biedny Rybak*. 1szy raz nowy Balet komiczny w 2ch akt: układu JP. Paw: *Tagljoni*, p. t. *Dwaj Złodzieie*. Dekoracje JP. *Saketego*. Wiele nowych ubiorów.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 23ci raz *Mąż i Kochanek*. 16ty raz *Żądza wywyższenia*.

Jutro w Ogrodzie P. Ohma za Wolskiemi rogatkami, liczna ORKIESTRA od godz: 4ej, wykonywać będzie rozmaite dzieła. Za opłatą Szanow Gości co łaska.

Dziś w Kawiarni przy ul: Długiej i Miodow: w domu Łaszczyńsk Nr 489, TERCET z Czeskiej Pragi, (nowy) grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul: Długiej, w domu Elerta, familja *Hessen* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 29 na 1m piątrze od frontu, naprost Zamku, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowsk:, MUZYKA pod Dyr: JP. *Modlińskiego* grać będzie. Ogród będzie illuminowany.

Dziś w Kawiarni przy ul. Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Ogrodzie na Działyńskiem, TERCET z Czeskiej Pragi (stary) grać będzie.

Dziś w OGRÓDKU przy ul: Śto Jerskiej Nº 1772, MUZYKA JP. *Michnowskiego*, wieczór (od godz: 5tej) uprzyiemniać będzie; przytem dostać można różnych TRUNKÓW i PRZEKĄSEK po cenie miernej. Ogród będzie oświetlony. *Grosser.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, w *Dolinie Szwajcarskiej*, grać będzie MUZYKA, złożona z 50 Osob.

Jutro i poiutrze na Pradze w Ogródku P. Kosińskiego, Orkiestra pod Dyrekcją P. *Daneckiego* grać będzie; w razie niepogody, w Kawiarni pod *Kopciuszkiem*, przy ulicy Krak.-Przedmieście.

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych) w Ogrodzie, grać będzie MUZYKA; a przy rychłej usłudze, dostać można Kurcząt, Raków, Szparagow i różnych Napoiów.

Jutro, od godz: 2ej z połud: w *Kaskadzie* za Rogatkami Marymontskiemi, dla uprzyiemnienia używaiącym w tem miejscu przechadzki JP. *Wilhelm* z pomnożoną Komp: grać będzie.

Jutro przy ulicy Miodowej, gdzie sprzedaż Piwa Bawarskiego, będzie do wygrania w Kręgle na starszą: BARAN i OWCA meryuosy hiszpańskie iednakowej maści. A. *Openkowski*.

UWIADOMIENIE
Z FABRYKI PIWA BAWARSKIEGO
J. F. SZYMANOWSKIEGO.

W Lokalu moim przy ul. Nowy Świat pod znakiem **KOPERNIKA**, od dnia dzisiejszego sprzedawanem będzie **PIWO BAWARSKIE CHŁODZĄCE**, za pomocą nowo pomyślanego i wykonanego **APARATU ZIĘBIĄCEGO**; który w LOKALU, w czasie nadchodzących chociażby największych upałów, temperaturę Piwa od 4ch do 6ciu najwyżej stopni ciepła utrzymywać będzie. Tym sposobem Szano: Publiczność nietylko przyiemności w piciu takowego, ale zarazem miłego ochłodzenia doznawać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Comber i Pieczeń barania a la Sarna, Gęś młoda, Raki, Szparagi, Kurczęta, Kalafjory, Polędwica, Potrawa, Pieczeń ciel: i wołowa, Flaki Chłodnik.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ul. Długiej Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Kołdony, Polędwica, Zrazy, Szparagi, Kurczęta, Raki, etc.